

Sygn. akt II Ca 1641/16

POSTANOWIENIE

Dnia 2 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Cywilny - Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Nowak (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Katarzyna Serafin-Tabor

SO Agnieszka Cholewa- Kuchta

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2016 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku I. B. S.

o ustalenie treści aktu małżeństwa

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 10 maja 2016 r., sygn. akt I Ns 349/15/S

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. ustalić, że wnioskodawcy ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Agnieszka Cholewa - Kuchta	SSO Anna Nowak	SSO Katarzyna Serafin-Tabor
--------------------------------	----------------	-----------------------------

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 2 września 2016 r.

Postanowieniem z dnia 10 maja 2016 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie oddalił wniosek I. B. S. o ustalenie treści aktu małżeństwa S. M. i A. R..

Postanowienie to zapadło w następującym stanie faktycznym.

S. M. urodziła się w dniu (...) w K.. Była córką A. M., kupca i R. (c. natana G. i C.). Rodzina M.: A., R. i S. (ur. (...) w K.), I., H. – zamieszkali w K. przy ul. (...) – figuruje w spisie ludności miasta K. z 1890 r. W spisie ludności miasta K. z 1900 r figuruje wpis dotyczący A. M., kupca, zam. ul. (...) wraz z żoną R. i dziećmi: S. (ur. (...) w K.), J. i A.. W aktach stanu cywilnego Izraelickiego O. Metrykalnego w K. z lat (...) - 1913 (indeks do księgi urodzeń z 1884 r., indeks do księgi małżeństw z 1902 r.) – odszukano - akt urodzenia S. M., ur. (...) w K., c. A. M. i R. z d. G.. Ponadto nie odnaleziono żadnych danych dotyczących S. M. i A. R. ich losów i zawartego małżeństwa w: - Spisie ludności miasta K. z roku 1910 (indeksy); - Spisie ludności miasta P. z lat 1957-1910 (indeksy do Spisu z 1910 r.); - Spisie ludności miasta K. z roku 1921 (indeksy); - Aktach miasta K. z lat 1300-1945 - Starosta miasta K. (Der S. der S. K.) z lat 1939-1945 (indeksy do

kwestionariuszy na wydanie dowodów osobistych dla Ż. (K.) załatwionych pozytywnie i odmownie z lat 1940-1941; indeks do spisu ludności żydowskiej miasta K. przeznaczonej do wysiedlenia do getta z 1941 r.; indeks do list imiennych Ż. przeznaczonych do wysiedlenia z K. z lat 1940-1941); - Aktach stanu cywilnego Izraelickiego O. Metrykalnego K.-P. 1790-1939 (K.-P. – księgi małżeństw z 1902 r.). W trakcie kwerendy nie odnaleziono aktu małżeństwa S. (S.) M. z A. (A., F.) R., zawartego 13 września 1902 r. w K.. Archiwum Narodowe w K. wskazało, że brak powyższego aktu może oznaczać, że ślub charakter wyłącznie rytualny i nie został urzędowo zarejestrowany lub małżeństwo zostało zawarte poza obszarem Izraelickiego O. Metrykalnego w K. i Izraelickiego O. Metrykalnego w Kłaśnie-P.. Małżeństwo R. nie zostało odnotowane w (...) spisach ludności z roku 1910 i 1921. W księgach małżeństw z 1902 r. Izraelickiego O. Metrykalnego w K. oraz w P. nie odnaleziono aktu małżeństwa zawartego przez S. M. z A. R.. Jedynie w księgach zapowiedzi odnotowano, że zostały ogłoszone zapowiedzi w Starej Synagodze w K. w 1902 r. w dniach: 30 sierpnia, 6 września, 13 września. Wnioskodawczyni I. S. na podstawie wiedzy przekazanej jej przez matkę A. B. zd. R. (ur. (...) w B., c. J. R. i S. D. zd. F.) podała, że S. M. i A. R. zawarli „w religii żydowskiej”, gdyż oboje byli religijni. Małżeństwa udzielił rabin, małżeństwo miało charakter religijny. W danych zgromadzonych przez Instytucję Upamiętniającą O. i Bohaterów Holokaustu – Y. V. – zawartych w Centralnej Bazie Danych Nazwisk O. Holokaustu odnotowano, że S. S. R. z domu M., nazwisko ojca M. urodziła się w K., w Polsce w 1/10/1844 roku. Była gospodynią domową a jej mężem był A. F. (1). Przed II Wojną Światową i podczas wojny mieszkała w B.. Informacja, że S. zginęła w holokauście bazuje na Karcie Świadcstwa złożonej przez A. B. R.. Okoliczność, że S. mieszkała z A. R. w B. przekazała też A. B.. Podała też, że A. R. zmarł w 1947 r. w Izraelu, dzieci nie mieli. Instytut Pamięci Narodowej – nie odnalazł żadnych informacji dotyczących A. R.. Natomiast odnaleziono kartę z kartoteki wyjazdów emigracyjnych dotyczących S. R. c. A., ur. (...) w K., w której wskazano numer akt Pas. 1 IV/46 i adres: B. - ul. (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów. Podstawę ustaleń Sądu stanowiły także częściowo zeznania wnioskodawczyni. Jednak informacja, że S. M. i A. F. (2) R. zawarli związek małżeński, a ślubu udzielał rabin, przekazana przez matkę wnioskodawczyni nie jest wystarczająca do potwierdzenia okoliczności zawarcia małżeństwa.

Sąd pominął przedłożony wraz z tłumaczeniem wydruk zatytułowany „(...) akty zapowiedzi i małżeństwa (...) -1939” z uwagi na to, iż nie ma on waloru ani dokumentu prywatnego ani urzędowego. Nie został przez nikogo podpisany i nie wiadomo, z jakiego źródła pochodzą zgromadzone w tej bazie danych informacje. Ujawniona w nich informacja, że A. F. (2) R. i S. M. zawarli małżeństwo w (...)/ (...) jest sprzeczna z informacjami przekazanymi przez Archiwum Narodowe w K., które dokonało kwerendy (...) księgach małżeństw Izraelickiego O. Metrykalnego w K. oraz w P. . z 1902 r., w których nie odnotowano okoliczności zawarcia małżeństwa przez te osoby.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że wniosek jest bezzasadny. Jako podstawę rozstrzygnięcia podał art. 40 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, która weszła w życie 1 stycznia 2015 r, nawiązujący do art. 32 ustawy z dnia 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego. Sąd ustalił treść aktu małżeństwa, jeżeli akt ten nie został sporządzony i nie może ich sporządzić kierownik urzędu stanu cywilnego, np. małżeństwo zostało zawarte, lecz nie został sporządzony akt małżeństwa, a kierownik przyjmujący oświadczenie o zawarciu małżeństwa zmarł. Warunkiem ustalenia treści aktu małżeństwa jest stwierdzenie, że fakt zawarcia małżeństwa nastąpił, a akt nie został sporządzony. Sąd Rejonowy wskazał, że przed 1946 r. rejestracja stanu cywilnego, w tym prowadzenie ksiąg stanu cywilnego (metrykalnych) należała w większości do kościołów (osób duchownych). Dopiero na podstawie art. XII dekretu z dnia 25 września 1945 r. Przepisy wprowadzające prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. Nr 48 z 1945 r., poz. 273 ze zm.) oryginały lub wtóropisy tych ksiąg zostały przekazane urzędowi stanu cywilnego (także: zarządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 11 sierpnia 1949 r. o przekazaniu ksiąg metrykalnych urzędowi stanu cywilnego, M.P. nr A-57 z 1949 r., poz. 756). Po przekazaniu tych ksiąg urzędowi stanu cywilnego wypisy (odpisy) są z nich wydawane przez te urzędy (zob. art. XIV ust. 2 dekretu z dnia 25 września 1945 r.). Jak wskazuje opracowanie z historyczne „Zasady prowadzenia ksiąg metrykalnych wyznania mojżeszowego w zaborze austriackim” [http://www.agad.gov.pl/inwentarze\(...\).xml](http://www.agad.gov.pl/inwentarze(...).xml): „Patent cesarski z (...), który ustanowił na obszarze G. 141 gmin wyznaniowych zrzeszających zamieszkałą tam ludność żydowską oraz ustalił ogólne zasady organizacji gminy izraelickiej - Prowadzenie metryk gminy żydowskiej powierzono rabinowi. Dopiero jednak rozporządzeniem z 10 VII

1868 r. postanowiono ostatecznie, że metryki te mają moc prawną i uchylono kontrolę ksiąg mojżeszowych przez księży katolickich. Zasada prowadzenia metryk przez rabina utrzymała się do 1875 r., a zniesiona została reskryptem C. K. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 15 III 1875 r., dotyczącym prowadzenia metryk izraelitów w G., uzupełnionym dokładną instrukcją. Funkcję tę powierzono osobnym urzędnikom zatwierdzanym przez władze państwowe. Księgi metrykalne z okresu wcześniejszego zamknięto i przekazano do użytku służbowego nowym funkcjonariuszom. Kontrolę nad prowadzeniem metryk sprawowały odpowiednie władze administracyjne (starostwa). Gminy miały obowiązek przekazywania do starostwa, w obrębie którego leżały, jednego z dwóch egzemplarzy ksiąg, po zakończeniu wpisów w danym roku kalendarzowym. 2 IV 1891 r. na mocy rozporządzenia C. K. Ministerstwa Wyznań i (...) dokonany został ostateczny podział administracyjno - terytorialny galicyjskich gmin żydowskich. W Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Królestwem (...) funkcjonowały odtąd 252 izraelickie gminy wyznaniowe. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. ludność żydowska znalazła się w grupie mniejszości religijnych zamieszkujących w granicach II Rzeczypospolitej. Dekret Naczelnika Państwa z 7 II 1919 r. zalegalizował istnienie tego związku. Jednocześnie dostosowując jego strukturę do wymogów państwowości polskiej. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 14 X 1927 r. rozciągnęło moc obowiązującą tegoż dekretu na województwa: K., I., s. i t., łącząc Żydów - mieszkańców tych terenów z ludnością wyznania mojżeszowego z obszarów byłego zaboru rosyjskiego w jeden publicznoprawny związek religijny. Jednocześnie konstytucja marcowa z 1931 r. zagwarantowała gminom żydowskim zrzeszonym w związku prawo rządzenia się własnymi ustawami uznanymi przez państwo. Izraelickie księgi metrykalne uzyskały moc aktów stanu cywilnego, jednakże władze państwowe utrzymały prawo nadzoru nad działalnością rabinów, nakładając na żydowskie wspólnoty wyznaniowe obowiązek przysyłania do starostw powiatowych duplikatów metryk urodzonych, zaślubionych i zmarłych (rozporządzenie Prezydenta RP z 16 III 1928 r.). Zwraca uwagę znaczna liczba dzieci „nieślubnych” zarejestrowanych w księgach. Dziecko uznawano za nieślubne i jako takie wpisywano do ksiąg, gdy jego rodzice zawarli jedyne tradycyjne małżeństwo rabinackie i nie zarejestrowali tego związku we właściwym urzędzie. Wówczas rubryka dotycząca ojca pozostawała niewypełniona.” W niniejszej sprawie, na podstawie twierdzeń wnioskodawczyni i zgromadzonych dokumentów zdaniem Sądu I instancji nie można w sposób pewny stwierdzić, że S. M. i A. F. (2) R. zawarli ważne z punktu widzenia ówczesnie obowiązujących przepisów małżeństwo. Zgromadzony materiał dowodowy może jedynie stanowić podstawę do wniosku, że prawdopodobnie zawarli oni małżeństwo wyznaniowe, tradycyjne – lecz okoliczność ta nie uzyskała odpowiedniej rejestracji w księgach małżeństw Izraelickiego O. Metrykalnego w K. oraz w P. z 1902 r. , które uzyskały walor aktów stanu cywilnego. Świadczą o tym zachowane dokumenty z zachowanych ksiąg zapowiedzi, w których odnotowano ogłoszenie zapowiedzi w Starej Synagodze w K. w 1902 r. w dniach: 30 sierpnia, 6 września, 13 września. Nie potwierdzają one jednak okoliczności udzielenia ślubu. Fakt zawarcia związku małżeńskiego, jeżeli nawet miał miejsce, to nie znalazł odzwierciedlenia w prawidłowej rejestracji. Również spisy ludności miasta K. i dalsze dokumenty w archiwach (...) nie potwierdzają istnienia prawnie zawartego małżeństwa S. M. z A. R.. Sam fakt zawarcia małżeństwa wyznaniowego również nie został w niniejszym postępowaniu potwierdzony w sposób w pełni wiarygodny. Nie są znane dokładne okoliczności jego zawarcia, dane osoby udzielającej ślubu, dane świadków. Samo przekonanie wnioskodawczyni i jej matki, o tym, że S. M. z A. R. byli małżeństwem nie jest wystarczające do udowodnienia tego faktu. Dodatkowo wśród krewnych mogło panować przekonanie o małżeństwie, jeśli zostało ono zawarte w tradycyjnej formie wyznaniowej, której nupturienci i ich rodzina przypisywała decydujące znaczenie osobiste. Dodatkowo nie jest pewne, czy wiedza wnioskodawczyni oparta wiedzy jej matki A. B. jest pełna, skoro z przekazanych przez nią informacji wynika, że S. M. zginęła w czasie II W. Światowej jako ofiara holokaustu a przesłana przez IPN kopia karty z kartoteki wyjazdów emigracyjnych dotycząca S. R. c. A., ur. (...) w K., adres: B. - ul. (...) - wskazuje z dużym prawdopodobieństwem na możliwość wydania właśnie jej paszportu w latach 40-tych i wyjazd emigracyjny przed 1952 r. Ponadto we wniosku o ustalenie treści aktu stanu cywilnego należy wskazać wszystkie dane, podlegające rejestracji w księgach stanu cywilnego. W wypadku aktu małżeństwa określa oprócz daty i miejsca zawarcia związku konieczne jest wskazanie nazwisk i imiona osób, które zawierają małżeństwo, nazwisk rodowych, imion i nazwisk rodziców oraz daty i miejsca urodzenia. O ile wnioskodawczyni wskazała dane S. M., co potwierdza uzyskany przez Sąd z urzędu odpis jej aktu urodzenia, to takich danych i potwierdzających je dokumentów nie przedłożyła odnośnie A. R.. Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy stwierdził, że wątpliwości co do potwierdzenia faktu zawarcia małżeństwa nie zostały usunięte.

Apelację złożyła wnioskodawczyni, zaskarżając powyższe postanowienie w całości i zarzuciła temu orzeczeniu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 § 1 k.p.c. poprzez ocenę zebranego materiału dowodowego bez zachowania przymiotu bezstronności, a w szczególności bez uwzględnienia wydarzeń mających miejsce w Polsce w latach 1939 – 1945 i późniejszym tzw. okresie „stalinowskim”, a także art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 308 k.p.c. poprzez pominięcie wydruku ze strony internetowej <http://yvng.yadvashem.org> dotyczącego S. S. R., pomimo że ustawa Kodeks postępowania cywilnego nie ustanawia zamkniętego zbioru środków dowodowych, a wydruk z oficjalnej strony internetowej posiada walor dowodu z urzędu utrwalającego. W uzasadnieniu podniesiono, że ze względu na okres od 1939 r. do 1945 r. i mający wówczas miejsce holocaust oraz dążenie do zatarcia śladów istnienia Żydów, w rozpoznawanej sprawie wszelkie wzmianki o zawarciu małżeństwa powinny być traktowane jak dowody. W tym stanie rzeczy wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Również ocena prawna żądania wnioskodawczyni jest prawidłowa. W rozpoznawanej sprawie podstawowe znaczenie ma przywołany przez Sąd Rejonowy art. 40 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego, który to przepis stanowi powtórzenie art. 32 poprzedniej ustawy o aktach stanu cywilnego. Wniosek opierał się o punkt 2. ww. art., na mocy którego ustalenia treści aktu stanu cywilnego dokonuje sąd w postępowaniu nieprocesowym, jeżeli postanowił o sporządzeniu nowego aktu stanu cywilnego, albo na wniosek osoby zainteresowanej, prokuratora lub kierownika urzędu stanu cywilnego, jeżeli akt urodzenia lub akt małżeństwa nie został sporządzony i nie może go sporządzić kierownik urzędu stanu cywilnego. Jak wynika z przytoczonego przepisu jedną z dwóch kluczowych przesłanek uwzględnienia wniosku jest wykazanie zaistnienia zdarzenia podlegającego rejestracji w aktach stanu cywilnego. W rozpoznawanej sprawie takim zdarzeniem, podlegającym wykazaniu, jest zawarcie związku małżeńskiego przez S. M. i A. R., a zdarzenie to miało zajść w 1902 r. Jednocześnie wskazać należy, że ustalenie aktu małżeństwa w trybie art. 33 prawa o aktach stanu cywilnego (obecnie art. 40 ustawy) może nastąpić jedynie wtedy, gdy małżeństwo, którego akt ma dotyczyć, zostało zawarte w prawem przewidzianej formie, nie zaś wówczas, gdy przez narzeczonych dopełniony został tylko kościelny obrzęd ślubu (por. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1968 r., sygn. akt III CRN 38/68). Zatem nie wystarczyło dla uwzględnienia wniosku wykazanie zawarcia małżeństwa przez nupturientów w jakiegokolwiek formie, a w formie przewidzianej ówczesnym prawem. W okresie jakiego wniosku dotyczy, tj. 1902 r. sposób zawarcia małżeństwa regulowany był w G. przepisami (...) ((...) księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych monarchii austriackiej z 1 stycznia 1812 r.). Zgodnie z § 127 tego aktu prawnego „ślub dawać powinien w przytomności dwóch świadków rabin lub nauczyciel religii (szkolnik) tej głównej gminy, do której jedno lub drugie z oblubieńców należy i to wtenczas dopiero, kiedy oblubieńcy złożą potrzebne świadectwa. R. lub szkolnik może także upoważnić do dania ślubu rabina lub szkolnika innej gminy”. Zatem niezbędne było wykazanie, że osoby, których wniosek dotyczył, złożyły stosowne oświadczenia przed osobą do tego uprawnioną w obecności dwóch świadków. § 129 (...) przewidywał, że małżeństwo żydowskie bez zachowania przepisów ustawy zawarte jest nieważne. Sąd Okręgowy miał przy tym na względzie ograniczenie kognicji sądu w postępowaniu o ustalenie treści aktu stanu cywilnego i wiążący się z tym brak możliwości przesłankowego rozstrzygnięcia o ważności zawartego małżeństwa, bowiem kognicja sądu w tym postępowaniu ogranicza się tylko do stwierdzenia samego zdarzenia objętego aktem stanu cywilnego, a w szczególności danych podlegających rejestracji w księgach stanu cywilnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1970 r., sygn. akt III CZP 11/70). W tych okolicznościach tym bardziej należy oczekiwać wykazania, a nie uprawdopodobnienia zdarzenia podlegającego rejestracji w aktach stanu cywilnego.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności faktycznych sprawy i przedłożonych dokumentów nie można podzielić stanowiska apelacji, jakoby w postępowaniu niniejszym udowodniono zawarcie przez S. M. i A. R. małżeństwa w formie prawem przewidzianej, tj. zdarzenia sprowadzającego się do złożenia stosownych oświadczeń w warunkach prawem ówczesnie obowiązującym przewidzianych. Oceny tej nie mogą zmienić argumenty dotyczące II W. Światowej i działań wówczas podejmowanych wobec ludności żydowskiej. W apelacji sugerowano, że utrudnienia dowodowe

wynikają właśnie z tych zdarzeń, a także tych mających miejsce w „okresie stalinowskim”. Twierdzenia te nie zasługują jednak na aprobatę. Na podstawie szeroko zakrojonych czynności Sądu Rejonowego stwierdzić należy, że przeszkody w udowodnieniu w niniejszej sprawie zawarcia małżeństwa nie były spowodowane zaginięciem dokumentów w czasie wojny lub później. Wprost przeciwnie odpowiednie rejestry zostały przeszukane, np. w Izraelickim O. Metrykalnym w K. indeks do księgi urodzeń z 1884 r. i indeks do księgi małżeństw z 1902 r. W tym pierwszy odnaleziono akt urodzenia S. M., zaś nie odszukano jakiegokolwiek wzmianki o małżeństwie z 1902 r. Wynika z tego, że albo małżeństwo nie zostało zawarte w formie prawem przewidzianej, albo nie zostało zgłoszone, albo zostało zawarte gdzie indziej. Są to jednak tylko domysły, a zatem podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że postępowanie nie dało podstaw do ustaleń, zgodnych z wolą wnioskodawczyni. Wbrew apelacji podstawą takich wiążących ustaleń nie mogą być dane ze strony internetowej instytutu (...). Nie jest to rejestr urzędowy, o takim charakterze jak np. księgi stanu cywilnego. Sąd nie ma możliwości zweryfikowania źródła pochodzenia danych tam utrwalonych, ani ich wiarygodności. Z przedłożonego wydruku z tego rejestru wynika, że osobą zgłaszającą była A. B. R. (k. 11). Zatem nie jest to informacja pochodząca ze źródła obiektywnego, bowiem wymieniona osoba była poprzedniczką prawną wnioskodawczyni, która wiedzę o rzekomym ślubie mogła mieć tylko ze słyszenia (ur. w (...) r.). Zatem rzeczywiście strona instytutu (...) stanowi oficjalną stronę tego instytutu, a nie wykreowaną przez wnioskodawczynię, jednak zawiera ona informację sporządzoną na podstawie zgłoszenia pierwotnej wnioskodawczyni, a więc osoby zainteresowanej takim, a nie innym ustaleniem stanu faktycznego. Wobec powyższego w żadnym razie nie można podzielić zarzutów apelacji dotyczących jakoby błędnej oceny dowodów – art. 233 § 1 k.p.c., 228 § 1 k.p.c. czy art. 308 k.p.c. Procedura rzeczywiście nie przewiduje zamkniętego katalogu środków dowodowych, jednak ocena przedstawionych dokumentów nie pozwala na ustalenie okoliczności mogących stanowić podstawę uwzględnienia wniosku. Reasumując w sprawie nie ma żadnego dowodu wskazującego na zawarcie przez osoby, których wnioski dotyczy, małżeństwa w formie prawem przewidzianej. Dowodem takim nie może być również zapis o ogłodzeniu zapowiedzi, które nota bene były wymagane przepisami (...) (§ 126), jednak nie obowiązywały one nupturientów do zawarcia małżeństwa.

Na marginesie wskazać należy, że wniosek dotyczy zdarzeń sprzed ponad wieku, a więc trudności dowodowe są zrozumiałe. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego nie może prowadzić to do obniżenia wymogów dowodowych dotyczących wykazania, że konkretne zdarzenia, podlegające rejestracji w aktach stanu cywilnego, rzeczywiście miały miejsce. Pamiętać należy bowiem o szczególnej roli aktów stanu cywilnego, o czym mowa w art. 3 u.a.s.c., zgodnie z którym akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych; ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym. Ustalenie treści aktu stanu cywilnego w postępowaniu sądowym musi być zatem poprzedzone jednoznacznym wykazaniem zdarzeń, których akt ma dotyczyć, skoro późniejsze ich podważenie może się odbyć wyłącznie w postępowaniu sądowym. Sporządzenie aktu rodzi daleko idące konsekwencje, zatem nie może opierać się na uprawdopodobnieniu, a w sprawie niniejszej tylko o takim stopniu pewności można mówić.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c., wobec braku podstaw do odstąpienia od podstawowej zasady ponoszenia kosztów w postępowaniu nieprocesowym.

SSO Katarzyna Biernat-Jarek	SSO Anna Nowak	SSO Katarzyna Serafin-Tabor
-----------------------------	----------------	-----------------------------